

STYCZEŃ 2025



„Monitor chiński” omawia i komentuje aktualną sytuację polityczną, gospodarczą i społeczną w Chińskiej Republice Ludowej oraz chińskie działania w Europie Środkowo-Wschodniej.

DR BARTOSZ KOWALSKI

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet Łódzki

MONITOR CHIŃSKI

STYCZEŃ 2025

INAUGURACJA DRUGIEJ PREZYDENTURY DONALDA TRUMPA. W pierwszych dniach urzędowania Donald Trump stonował retorykę o potrzebie „obrony wolnego świata”, którą w poprzedniej kadencji starał się mobilizować sojuszników przeciwko Chinom. W tej sytuacji Pekin liczy, że głoszący absolutny prymat amerykańskich interesów w polityce zagranicznej Trump zdemontuje, a przynajmniej osłabi, to co zdołała zrobić administracja Joe Bidena: połączyć relacje sojusznicze nad Atlantykiem i Pacyfikiem i zademonstrować Chinom i Rosji, że wydarzenia w obu teatrach są współzależne.

I. WYDARZENIA SZCZEBŁA CENTRALNEGO

2 stycznia: aby zapewnić bezpieczeństwo swojej żeglugi po Morzu Czerwonym Chiny zbroją jemeńskich Hutich. Według amerykańskiego wywiadu wspierana przez Iran jemeńska grupa terrorystyczna używa w swoich atakach broni wyprodukowanej w Chinach w zamian za immunitet dla statków pływających pod chińską banderą na Morzu Czerwonym. Zdaniem służb wywiadowczych Huti nabywają w Chinach zaawansowane komponenty i sprzęt naprowadzający do rakiet balistycznych i manewrujących. Przy użyciu chińskich komponentów Huti mają też zamiar wyprodukować setki rakiet manewrujących zdolnych uderzyć w państwa Zatoki Perskiej. Przedstawiciele terrorystycznego reżimu kilkakrotnie odwiedzili Chiny latem i jesienią ub.r. Od września Waszyngton wielokrotnie przekazywał Pekinowi te informacje, w tym szczegółowe wykazy chińskich firm zaangażowanych w dostawy uzbrojenia. W obliczu bierności Pekinu Stany Zjednoczone grożą obecnie podjęciem wspólnych działań z Izraelem w celu odcięcia chińskich dostawców od światowego systemu finansowego.

6 stycznia: odkrycie złóż miedzi na Wyżynie Tybetańskiej. Według badań chińskich geologów nowe zasoby obliczane są na 20 milionów ton metrycznych. W 2021 r. potwierdzone rezerwy miedzi na Wyżynie Tybetańskiej wynosiły 53 miliony ton metrycznych, które stanowiły ponad połowę całkowitych rezerw miedzi w Chinach. Naukowcy szacują, że złoża miedzi na płaskowyżu mogą osiągnąć 150 milionów ton, rozłożonych na cztery kluczowe bazy zasobów: Yulong, Duolong, Jiulong-Jiama i Xiongcu-Zhuno. Wyżyna Tybetańska jest bogata w ważne minerały, takie jak miedź, chrom, kobalt, ołów i cynk, mieszcząc od 30 do 90 procent krajowych rezerw tych surowców. Chińska gospodarka konsumuje rocznie połowę wydobywanej miedzi na świecie.

7 stycznia: Indonezja dołącza do BRICS. Według MSZ Indonezji członkostwo w BRICS jest „strategicznym krokiem w kierunku poprawy współpracy z innymi krajami rozwijającymi się, w oparciu o zasadę równości, wzajemnego szacunku i zrównoważonego rozwoju”. Władze w Dżakarcie wyraziły również „wdzięczność Rosji”, która przewodniczyła BRICS w 2024 roku, za wsparcie w procesie akcesyjnym. Indonezja wystąpiła z wnioskiem o członkostwo w BRICS na szczycie w RPA w lecie 2023 roku. MSZ sprawującej obecnie przewodnictwo Brazylii poinformował, że Indonezję i pozostałe państwa BRICS łączy wola zreformowania instytucji globalnego zarządzania i współpraca pomiędzy państwami Globalnego Południa

11 stycznia: chińscy absolwenci zagranicznych uczelni mają problemy z pracą w administracji państwowej? Posiadacze zagranicznych dyplomów są wykluczani w wielu prowincjach z systemu egzaminów 选调生考 (*xuandiao sheng kao*), czyli programu rekrutacji do służby cywilnej i szkolenia przyszłych kadr partyjno-państwowych.

W prowincji Guangdong absolwenci uczelni spoza Chin nie mogą ubiegać się o udział w rekrutacji w 2025 roku. Dotyczy to absolwentów wszystkich szkół amerykańskiej Ligi Bluszczonej i innych renomowanych uczelni, takich jak Uniwersytet Cambridge i Narodowy Uniwersytet Singapuru. Podobne obostrzenia wprowadzono w prowincji Szantung, gdzie kandydaci na 2025 rok będą wybierani wyłącznie z krajowych szkół wyższych i uniwersytetów. Wskazuje się, że za zmianą podejścia stoją względy ideologiczne (studium za granicą są „narażeni” na przyswajanie wartości niezgodnych z socjalizmem) i związane z bezpieczeństwem (ryzyko rekrutacji osób pozyskanych przez zagraniczne służby wywiadowcze).

11 stycznia: ujgurscy uchodźcy w Tajlandii będą deportowani do Chin? Grupa 43 Ujgurów, którzy uciekli z Chin przed dekadą, twierdzi, że władze Tajlandii przygotowują ich deportacji do Chin, gdzie niechybnie czeka ich areszt i prześladowania. W 2014 roku Tajlandia zatrzymała ponad 300 Ujgurów uciekających z Chin w pobliżu granicy z Malezją. W 2015 r. deportowano do Chin 109 Ujgurów; kolejną grupę 173 osób, głównie kobiety i dzieci, wysłano do Turcji. 53 Ujgurów pozostało w tajlandzkich ośrodkach imigracyjnych, z czego zmarło pięcioro a pięcioro przebywa w więzieniu, w związku z próbą ucieczki z ośrodków. Pekin naciska na Bangkok, aby deportował pozostałych Ujgurów w ramach gestu dobrej woli z okazji 50. rocznicy nawiązania dwustronnych stosunków dyplomatycznych.

Wszyscy Ujgurzy przetrzymywani w Tajlandii złożyli wnioski o azyl do Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców. Agencja ONZ potwierdziła otrzymanie wniosków, ale rząd Tajlandii zabronił jej do dziś odwiedzania Ujgurów.

Nominowany na stanowisko sekretarza stanu USA Marco Rubio, zapewnił przed senacką komisją zatwierdzającą jego kandydaturę, że będzie lobbował u władz Tajlandii, aby powstrzymały się od deportacji.

16 stycznia: ogromna chińska inwestycja petrochemiczna na Sri Lance.

Państwowe przedsiębiorstwo Sinopec podpisało umowę o wartości 3,7 mld USD na budowę nowoczesnej rafinerii o wydajności 200 tys. baryłek w południowym regionie Hambantota. To największa inwestycja zagraniczna w historii Sri Lanki. „Znaczna część” produkcji rafinerii ma być przeznaczona na eksport. Pierwotnie, w 2019 r., władze Sri Lanki przyznały projekt rafinerii indyjskiej firmie rodzinnej z siedzibą w Singapurze, ale rozwiązały umowę po tym, jak firma nie rozpoczęła budowy.

17 stycznia: populacja Chin maleje trzeci rok z rzędu. W 2024 roku liczba mieszkańców Chin spadła o 1,39 mln osób, do 1,408 mld. Dla gospodarki oznacza to spadek liczby pracowników i konsumentów. Natomiast rosnące koszty opieki nad osobami starszymi i świadczeń emerytalnych będą dodatkowo obciążały budżety zadłużonych rządów lokalnych. W ub. roku odnotowano nieznaczny wzrost liczby urodzeń: 9,54 mln w porównaniu z 9,02 mln w 2023 roku. Wskaźnik urodzeń wzrósł do 6,77 urodzeń na 1000 osób w porównaniu z 6,39 na 1000 osób w 2023 roku.

17 stycznia: rozmowa telefoniczna Donalda Trumpa z Xi Jinpingiem.

Przewodniczący ChRL pogratulował reelekcji prezydentowi USA i wyraził nadzieję na nowy początek w relacjach dwustronnych. Uznał za naturalne, że dwa duże państwa o różnych „warunkach narodowych” mają pewne różnice zdań. Zdaniem Xi ważne jest jednak, aby szanować swoje żywotne interesy i główne obawy. Zaznaczył przy tym, że kwestia Tajwanu dotyczy suwerenności i integralności terytorialnej Chin, a strona amerykańska musi podejść do niej z rozwagą.

18 stycznia: ciemne chmury nad niemieckim przemysłem motoryzacyjnym z Chinami w tle.

Spowolnienie chińskiej gospodarki wraz z wzrostem konkurencyjności chińskich koncernów motoryzacyjnych przekłada się na spadek sprzedaży niemieckich aut w Chinach. W 2024 roku import do Chin z UE spadł o 4,4 proc., najdotkliwiej odczuwają to Niemcy, które znajdują się w recesji trzeci rok z rzędu. W 2024 roku eksport z Niemiec do Chin spadł o 10,7 proc., a prognozy na ten rok są równie pesymistyczne. Na przyczyny tej sytuacji wskazuje się nie tylko bariery handlowe i nieuczciwą konkurencję ze strony Chin, ale przede wszystkim spadek popytu wśród chińskich konsumentów. Sprzedaż BMW w Chinach spadła w ub. roku o 13,4 proc., Mercedes-Benz o 9 proc., a Audi o 11 proc., potęgując spadający popyt w Europie.

Wobec spadku popytu na rynku wewnętrznym chińskie koncerny wypychają nadwyżki produkcyjne za granicę. Jak wynika z chińskich danych celnych, w 2024 r. nadwyżka handlowa ze światem wyniosła prawie bilion USD, a nadwyżka z Europą wzrosła o 12,6 proc. Jeszcze w 2020 r. Chiny były importerem netto samochodów. Obecnie mogą pochwalić się nadwyżką handlową w wysokości 5 milionów pojazdów, podczas gdy nadwyżka Niemiec w samochodach spadła o 50 proc. w tym samym okresie.

21 stycznia: wideorozmowa Xi Jinping – Władimir Putin. Przewodniczący Xi podkreślił swoją gotowość do współpracy z prezydentem Putinem, aby reagować na „niepewności zewnętrzne” stabilnością i odpornością więzi chińsko-rosyjskich. Podkreślił, że oba kraje muszą pogłębić strategiczną koordynację, zdecydowanie wspierać się nawzajem i bronić swoich uzasadnionych interesów. Władimir Putin powiedział, że Rosja i Chiny wspierają się i ufają sobie. Stwierdził również, Tajwan jest nieodłączną częścią Chin, a Rosja stanowczo sprzeciwia się „niepodległości Tajwanu”.

24 stycznia: rozmowa telefoniczna Wang Yi – Marco Rubio. Wg informacji chińskiego MSZ nowy sekretarz stanu USA Marc Rubio miał powiedzieć swojemu chińskiemu odpowiednikowi Wang Yi, że Stany Zjednoczone nie wspierają „niepodległości Tajwanu”. Stwierdzenie to nie pojawiło się jednak w informacji przedstawionej przez stronę amerykańską, zgodnie z którą, Rubio miał zapewnić o „poparciu USA dla swoich sojuszników w regionie i wyrazić poważne zaniepokojenie stosowaniem przez Chiny przymusu (*coercive actions*) wobec Tajwanu i na Morzu Południowochińskim”. Według chińskiego MSZ Wang Yi zapewnił, że Chiny będą bronić swojego prawa do rozwoju i wezwał Marco Rubio do konstruktywnych działań na rzecz przyszłości obu narodów i utrzymania pokoju i stabilności na świecie. Zgodnie z informacjami departamentu stanu USA Rubio powiedział, że w relacjach dwustronnych Waszyngton będzie „kierował się interesem USA i stawiał Amerykanów na pierwszym miejscu”. Przed objęciem funkcji szefa amerykańskiej dyplomacji Marco Rubio dał się poznać jako rzecznik zdecydowanej polityki wobec Chin, m.in. w kwestii łamania praw człowieka w Hongkongu i Xinijangu, za co Pekin dwukrotnie objął go sankcjami w 2020 roku.

27 stycznia: reakcja Chin na „wygraną” Aleksandra Łukaszenki w wyborach prezydenckich. Xi Jinping złożył białoruskiemu przywódcy gratulacje, komplementując dotychczasową współpracę gospodarczą i polityczną pomiędzy państwami. Rzecznik chińskiego MSZ powiedział, że wybory na Białorusi odbyły się bez zakłóceń, a „strona chińska w pełni szanuje wybór narodu białoruskiego”.

30 stycznia: chińska operacja wpływu wykryta w Hiszpanii. Według raportu amerykańskiej grupy analitycznej Graphika powiązana z Chinami operacja wpływu w mediach społecznościowych miała na celu zachęcić Hiszpanów do obalenia rządu w następstwie śmiertelnych październikowych powodzi w Walencji. Konta powiązane z operacją Spamouflage, która prawdopodobnie powiązana z Chinami, podszywały się pod madrycką organizację Safeguard Defenders na platformach mediów społecznościowych, w tym na Facebooku, X, BlueSky i TikToku od listopada ub. r. do stycznia br. Posty z fałszywych kont przedstawiały zarówno angielskie, jak i hiszpańskie treści krytykujące rząd w Madrycie i gubernatora Walencji Carlosa Mazona w związku z niszczycielskimi powodziami, które zabiły ponad 200 osób.

31 stycznia: włoski urząd blokuje chińską aplikację AI DeepSeek. Włoski urząd ochrony danych Garante nakazał DeepSeek zablokowanie swojego chatbota w kraju po tym, jak chiński startup zajmujący się sztuczną inteligencją nie odpowiedział na obawy regulatora dotyczące jego polityki prywatności. Chodzi o wykorzystanie danych osobowych, w szczególności o informacje na temat tego, jakie dane osobowe są gromadzone, z jakich źródeł, w jakich celach, na jakiej podstawie prawnej i czy są przechowywane w Chinach. Podobne zastrzeżenia wobec DeepSeek wystosował organ ochrony danych osobowych w Irlandii.

Chiński startup twierdzi, że jego nowo uruchomione modele sztucznej inteligencji są na równi lub lepsze niż wiodące w branży modele w Stanach Zjednoczonych, a powstały za ułamek kosztów. Asystent AI DeepSeek z miejsca wyprzedził konkurencyjnego ChatGPT, stając się najwyżej ocenianą bezpłatną aplikacją dostępną w App Store w USA.

KOMENTARZ

Trump 2.0 i Chiny. W porównaniu do pierwszej prezydentury, w pierwszych dniach drugiej kadencji Donald Trump stonował retorykę o potrzebie „obrony wolnego świata”, którą uprzednio starał się mobilizować sojuszników przeciwko Chinom. Zapis tej taktyki znajduje się w dokumencie „The Elements of the China Challenge”.

W tej sytuacji Chiny liczą, że głoszący absolutny prymat amerykańskich interesów w polityce zagranicznej Trump zdemontuje, a przynajmniej osłabi, to co zdołała zrobić administracja Joe Bidena: połączyć relacje sojusznicze nad Atlantykiem i Pacyfikiem i zademonstrować Chinom i Rosji, że wydarzenia na obu teatrach są współzależne. Japonia, i w mniejszym stopniu Korea, pomagają finansowo i humanitarnie Kijowowi. Z kolei Chiny wspierają Rosję, a Korea Północna zaangażowała się

bezpośrednio na froncie rosyjskiej wojny przeciw Ukrainie. Czerwoną linią dla Pekinu jest jednak groźba nuklearnej eskalacji ze strony Moskwy, którą Chiny w swoim interesie prawdopodobnie powściągnęły.

Trump zapowiada, że będzie dążył do jak najszybszego zakończenia (zamrożenia) wojny w Ukrainie, wzywając Chiny do rzeczywistego, a nie pozornego jak dotychczas, zaangażowania się w proces pokojowy. Na razie Pekin nie dostał jednak konkretnej zachęty, chyba, że uznać za takową niższą (10%) niż zapowiadaną (60%) wysokość ceł amerykańskich nałożonych na Chiny w związku z fentanylem, czy odroczenie zakazu korzystania z TikToka w USA. Jednak z punktu widzenia interesów Pekinu i egzystencjalnego wymiaru jego partnerstwa z Moskwą przeciw Waszyngtonowi, na razie nie widać realnych argumentów, którymi USA mogło być skłonić Chiny do działania. Sankcje amerykańskie na chińskie firmy wspierające wysiłek wojenny Rosji nie przełożyły się na razie zmianę stanowiska Pekinu.

Przeciwnie, choć w ostatnich latach w rywalizacji amerykańsko-chińskiej nie brakowało taktycznych pauz, to oba mocarstwa są na kursie kolizyjnym i dążą do uniezależnienia się od siebie na wypadek poważnego kryzysu lub wojny. Temu celowi służą działania na rzecz osiągnięcia wielowymiarowej samowystarczalności Chin (technologicznej, żywnościowej, surowcowej etc.) i ich blokowanie przez USA, bezpośrednio lub za pomocą sojuszników. Logikę tę potwierdza w pewnym stopniu jedna z ostatnich decyzji prezydenta Bidena, który w styczniu br. wpisał Polskę i inne państwa EŚW na listę państw objętych restrykcjami w imporcie czipów do rozwoju sztucznej inteligencji.

I to właśnie na osłabienie więzi USA z ich sojusznikami liczą Chiny. Na razie oczekiwania te sprawdzają się. Trump stawia publiczne żądania terytorialne wobec członków NATO i kwestionuje suwerenność innych państw, które jego zdaniem szkodzą amerykańskim interesom gospodarczym i bezpieczeństwu w kontekście Chin. Szantaż wobec Panamy przełożył się na wycofanie się tego państwa z Inicjatywy Pasa i Szlaku. Daje to asumpt do rozważań na temat możliwości powtórki takiego scenariusza wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej, które z Pekinem łączą deklaracje odnośnie do udziału w chińskiej inicjatywie rozwojowej. Nie można więc wykluczyć, że w zamian za utrzymanie współpracy wojskowej lub zmniejszenie ograniczeń technologicznych Waszyngton zażąda podobnych koncesji politycznych, przynajmniej od niektórych państw regionu. Trump mógłby w ten sposób poddać próbie partnerstwo węgiersko-chińskie i prochińską politykę premiera Viktora Orbána.

II. CHINY I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

29 grudnia: Chiny bez wizy nie dla Litwinów, Czechów i Szwedów. Pomimo że możliwość wjazdu do Chin bez wizy na okres do miesiąca posiadają już obywatele 32 europejskich państw, w tym 24 z UE, w gronie tym nadal nie ma Litwinów, Czechów i Szwedów. Głównym powodem jest kwestia relacji z Tajwanem. Zdaniem Cui Hongjiana, byłego dyplomaty i szefa studiów nad UE na Pekińskim Uniwersytecie Studiów Zagranicznych, przyczyna tej sytuacji ma charakter polityczny. Jest uwarunkowana zmianą polityki tych państw wobec Chin, na przykład w kwestiach dotyczących Tajwanu i podkreślaniu różnic ideologicznych. Według Cuia „jednostronna polityka ruchu bezwizowego jest dla Chin systemem oceny relacji z tymi krajami”. Podobny pogląd wyraził Wang Yiwei, dyrektor Instytutu Spraw Międzynarodowych na Uniwersytecie Ludowym w Pekinie. Jego zdaniem wojna w Ukrainie również odegrała rolę w pominięciu Litwy, Czech i Szwecji, ponieważ państwa te są szczególnie „antyrosyjskie” i postrzegają Pekin jako stronnika Moskwy. Według Wang Yiweia w przypadku Szwecji znaczenie mają także napięcia z Chinami na tle technologicznym, w tym zakaz korzystania ze sprzętu Huawei w infrastrukturze krytycznej w tym państwie.

4 stycznia: delegacja z Chin z wizytą na Politechnice Opolskiej. Głównym punktem wizyty delegacji z Henan Institute of Technology było podpisanie umowy na utworzenie międzynarodowego programu studiów na Wydziale Mechanicznym na kierunku projektowanie i inżynieria wytwarzania. Ukończenie studiów pozwoli na uzyskanie dwóch dyplomów: Politechniki Opolskiej i Henan Institute of Technology.

6-7 stycznia: albańsko-chińska grupa przyjaźni parlamentu Albanii z wizytą w Chinach. Z grupą pod przewodnictwem Bardhyla Kollçaku spotkał się Wu Hongbo, specjalny przedstawiciel rządu ChRL ds. europejskich. Według informacji chińskiego MSZ „przeprowadzono dogłębną i przyjacielską wymianę poglądów na temat stosunków dwustronnych, współpracy Chin z państwami Europy Środkowej i Wschodniej oraz stosunków chińsko-europejskich”. Dzień wcześniej albańska delegacja rozmawiała z Yang Tao, wiceprzewodniczącym Ludowego Instytutu Spraw Zagranicznych Chin (CPIFA).

7 stycznia: zamknięcie Konsulatu Generalnego RP w Chengdu. Według informacji MSZ RP z dnia 31 marca 2025 r. Konsulat Generalny RP w Chengdu zostanie zamknięty. Do tego czasu pozostaje w stanie likwidacji. Wszystkie bieżące sprawy konsularne przechodzą pod kompetencję konsula RP w Kantonie i będą rozpatrywane w Konsulacie Generalnym RP w Kantonie.

9 stycznia: szef sekretariatu ds. międzynarodowego Fideszu Ádám Samu Balázs na łamach „Dziennika Ludowego”. Zdaniem Balázsa powrót Donalda Trumpa do Białego Domu przynosi zarówno wyzwania, jak i szanse. Polityka

„America First” prawdopodobnie zmusi Europę do wzmocnienia autonomii strategicznej. Według węgierskiego polityka silne więzy między Budapesztem i Pekinem, oparte na politycznej i gospodarczej wzajemności, mogą służyć jako „model dla autonomii strategicznej i konkurencyjności Europy w jej relacjach Chinami”. (Tekst w j. angielskim opublikował również dziennik „Global Times”).

9 stycznia: ambasador RP w Chinach Jakub Kumoch z wizytą w prowincji Jiangsu. W Nankinie ambasador Kumoch rozmawiał z wicegubernatorem Jiangsu Fang Weiem. Ponieważ Polska sprawuje obecnie rotacyjną prezydencję w UE, w rozmowach uczestniczył także przedstawiciel Delegacji UE w Chinach. Jakub Kumoch powiedział, że Polska przywiązuje dużą wagę do swoich relacji z prowincją Jiangsu i chce pogłębiać współpracę dwustronną, szczególnie w zakresie inwestycji, edukacji oraz innowacji naukowych i technologicznych. Fang Wei stwierdził, że prowincja Jiangsu, jako ważny gospodarczo obszar Chin, ma ogromny potencjał współpracy z Polską w zakresie gospodarki, handlu, edukacji i wymiany technologicznej. Ponadto zauważył, że przewagi Polski w logistyce i eksporcie produktów rolnych, a także mocne strony Jiangsu w zakresie technologii i produkcji, dają większe możliwości współpracy obu stron.

W czasie wizyty w Jiangsu ambasador Kumoch i konsul generalny RP w Szanghaju Adam Bralczyk odwiedzili również Uniwersytet Hohai, gdzie rozmawiali z rektorem uczelni Zheng Jinhailem na temat współpracy Polski i Chin w zakresie zarządzania zasobami wodnymi. Omówiono możliwość wspólnych badań Polski i Chin nad zmianami klimatu i potencjał współpracy akademickiej pomiędzy Uniwersytetem Hohai a Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Polsce. Uniwersytet Hohai współpracuje z Polską Akademią Nauk i Politechniką Częstochowską w zakresie kształcenia i badań naukowych.

10 stycznia: linie lotnicze Air Serbia uruchamiają bezpośrednie połączenie Belgrad – Szanghaj. Loty w obie strony zaplanowano na każdy wtorek i sobotę; to trzecie bezpośrednie połączenie między Serbią i Chinami obsługiwane przez Air Serbia. Obecny na ceremonii inauguracyjnej prezydent Serbii Aleksandar Vučić powiedział, że bezpośrednie loty mają ogromne znaczenie gospodarcze. Podkreślił, że w przypadku uruchomionych wcześniej bezpośrednich połączenie z Belgradu do Kantonu obłożenie pasażerów sięgało 97–98%; w ub. roku Serbię odwiedziło 147 tys. turystów z Chin.

10 stycznia: polscy wykonawcy projektów infrastrukturalnych oczekują ochrony przed nierówną konkurencją z Chin. W obliczu rosnącej konkurencji ze strony firm azjatyckich (głównie z Chin) polska branża budowlana oczekuje wsparcia od rządu. Przedsiębiorcy spoza UE, którzy nie ponoszą kosztów np. związanych ze spełnianiem wymogów środowiskowych, a do tego korzystają ze wsparcia rządów swoich krajów, stanowią w polskich przetargach nierówną

konkurencję. Według prezesa Mirbudu Jerzego Mirgosa „szczególnie dotkliwie odczuwamy to na rynku budowlanym, gdzie firmy z Azji zdominowały już niemal 1/3 rynku budowy dróg i linii kolejowych w Polsce. Dalsze tolerowanie tego zjawiska prowadzi do zaostrzania się nieuczciwej konkurencji”. Co więcej, wskazuje Mirgos, ponieważ głównym kryterium w rozstrzyganiu przetargów publicznych jest cena, zagraniczne podmioty łatwo wchodzą na polski rynek; nie podlegają standardom UE, nie płacą w Polsce podatków, a zyski transferują do własnych krajów.

W październiku 2024 r. Trybunał Sprawiedliwości UE wydał przełomowy wyrok w sprawie z Chorwacji, dopuszczając ochronę rynku europejskiego w stosunku do firm spoza Unii. Na ten wyrok powołuje się polska branża budowlana, przedstawiając swoje oczekiwania wobec rządu.

W ostatnich latach chińskie firmy aktywnie uczestniczą w zamówieniach publicznych na autostrady i drogi ekspresowe w Polsce. W drugiej połowie 2019 r. chińskie firmy wzięły udział w 10 z 23 przetargów publicznych ogłoszonych przez GDDKiA. Obecnie chińskie firmy są już jednym z wiodących graczy, jeśli chodzi o budowę infrastruktury w ramach zamówień publicznych w Polsce. Do połowy 2022 r. chiński Stecol zapewnił sobie kilka kontraktów na odcinki autostrad i dróg ekspresowych o łącznej wartości 1,825 mld PLN, zajmując dziewiąte miejsce pod względem udziału w rynku inwestycji GDDKiA. Portfolio chińskich firm jest coraz bardziej zdywersyfikowane, obejmując projekty drogowe i kolejowe. Od września 2020 r. konsorcjum Stecolu, innej chińskiej firmy Sinohydro i polskiego Intercoru jest zaangażowane w jeden z największych projektów kolejowych w Polsce – modernizację 70-kilometrowego odcinka międzynarodowej linii kolejowej Rail Baltica na zlecenie Polskich Linii Kolejowych (PKP). Wartość kontraktu to 800 mln EUR, z czego 668 mln EUR pochodzi z unijnego funduszu Connecting Europe Facility (CEF).

11 stycznia: prezes zarządu Ogólnopolskiej Federacji Małych i Średnich Przedsiębiorstw (MŚP) Tomasz Szypuła z wizytą w Chinach. Tomasz Szypuła, który pełni również funkcję prezesa zarządu Ptak Warsaw Expo, odbył rozmowy w siedzibie Chińskiego Stowarzyszenia Małych i Średnich Przedsiębiorstw Handlowych (CASMCE). W rozmowie z przewodniczącym rady nadzorczej CASMCE Zuo Lingyunem Szypuła chwalił potencjał polskiego przemysłu maszynowego, motoryzacyjnego, tekstylnego, kosmetycznego i rolnictwa. Powiedział również, że Międzynarodowe Centrum Wystawiennicze PTAK jest platformą wystawienniczą, którą przedsiębiorcy z obu państw mogą wykorzystywać do eksploracji rynku europejskiego za pośrednictwem Polski. Ponadto rozmawiano na temat współpracy w zakresie energii i przemysłu motoryzacyjnego, wskazując na duży potencjał współpracy handlowej między Polską i Chinami w tym zakresie.

13 stycznia: briefing Chińskiej Izby Handlowej w Polsce dotyczący prognoz gospodarczych i polityki Polski na 2025 rok. W spotkaniu udział wzięło blisko 100 osób, w tym ambasador ChRL w Polsce Sun Linjiang, przedstawiciele kierownictwa Banku Millennium i EY Polska oraz przedstawiciele chińskich firm w Polsce.

14 stycznia: współdzielenie (code-share) między liniami lotniczymi Air Serbia i China Southern Airlines. Zgodnie z umową o wspólnej obsłudze połączeń lotniczych, Air Serbia będzie przewozić pasażerów na linii Belgrad-Kanton z biletami wystawionymi przez China Southern Airlines. Code-share pozwoli zapewnić pasażerom połączenia lotnicze do 20 miejsc docelowych przez Kanton, w tym do miast w Australii, Tajlandii, Malezji i Indonezji. Natomiast bezpośrednio loty Belgrad-Kanton i Belgrad-Szanghaj zapewnią pasażerom z Chin połączenia z przesiadkami do 21 europejskich miejsc docelowych przez Belgrad, w tym do Berlina, Mediolanu, Zurychu i Bolonii.

15 stycznia: chińskie Norinco zbuduje elektrownię słoneczną o mocy 125 MW w pobliżu miasta Stolac w Bośni i Hercegowinie. Wg lokalnych mediów całkowita wartość projektu wynosi około 214,2 mln marek (112,9 mln USD/109,5 mln EUR). W 2024 r. Norinco ogłosiło plany zakupu 80 proc. udziałów w bośniackiej firmie Aurora Solar, która otrzymała 30-letnią koncesję na elektrownię słoneczną od kantonu Hercegowina-Neretwa. W ostatnich latach Norinco było zaangażowane w kilka projektów energetycznych w Europie Południowo-Wschodniej, w tym w największą farmę wiatrową w Chorwacji. Norinco International jest częścią chińskiej państwowej firmy obronnej i inżynierskiej China North Industries Corporation.

17 stycznia: MSZ Chin w sprawie napięć pomiędzy Serbią i Kosowem. Odnosząc się do działań kosowskiej policji przeciwko nielegalnym instytucjom Serbii w północnym Kosowie rzecznik chińskiego MSZ Guo Jiakun powiedział, że Chiny szanują suwerenność i integralność terytorialną Serbii, a bezpieczeństwo oraz uzasadnione prawa i interesy Serbów w Kosowie powinny być chronione.

19 stycznia: szef MSZ Estonii wzywa UE do zakazania TikToka. Zdaniem ministra spraw zagranicznych Margusa Tsahkny Europa powinna rozważyć zakazanie chińskiej aplikacji społecznościowej TikTok, idąc za przykładem USA. Minister wskazał, że Europa była również świadkiem rozprzestrzeniania się dezinformacji, fałszywych wiadomości i ingerencji w wybory za pośrednictwem TikToka, czego najlepszym przykładem są wybory prezydenckie w Rumunii. Wynik pierwszej tury wyborów zostały unieważnione po tym, jak odkryto, że Rosja ingerowała w nie poprzez szeroko zakrojoną kampanię internetową, m.in. za pośrednictwem TikToka. Kolejnym argumentem na rzecz zakazania tej aplikacji w UE jest

uzasadnione podejrzenie, że stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa, ponieważ informacje pozyskiwane od użytkowników mogą trafiać do władz ChRL.

24 stycznia: UE wznowi postępowanie WTO przeciwko Chinom w związku z przymusem gospodarczym wobec Litwy. Komisja Europejska, poinformowała, że zwróciła się o wznowienie postępowania, kończąc spekulacje na temat tego, czy pozwoli na wygaśnięcie pozwu. Sprawa została wszczęta w 2022 r., po zaciętym sporze między Wilnem a Pekinem na tle otwarcia „przedstawicielstwa Tajwanu” w stolicy Litwy. Wkrótce po otwarciu biura litewscy eksporterzy stwierdzili, że nie mogą już wysyłać produktów do Chin kontynentalnych. Dane kraju zostały usunięte z oficjalnego chińskiego systemu celnego. W listopadzie 2021 r. dane celne wykazały, że wartość przesyłek spadła o 91,4 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Skłoniło to KE do wszczęcia sprawy w WTO. Jednak KE zawiesiła sprawę 25 stycznia ub. r., kiedy to miał zostać przedstawiony drugi materiał dowodowy. Prawnicy uważali, że sprawa jest nie do wygrania po tym, jak nie udało się znaleźć dowodów na to, że embargo handlowe zostało zaaranżowane przez Chiny w odwecie za „przedstawicielstwo Tajwanu”.

KOMENTARZ

Chińsko-polska dyplomacja partyjna w 2024 roku. W Polsce, w porównaniu do takich państw jak Serbia czy Gruzja, chińska dyplomacja partyjna ma znacznie mniejszy zakres i stopień oddziaływania. Tradycyjnie najczęstsze interakcje z KPCh mają partie lewicowe i ludowe, obie z komunistycznym przeszłością: Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) i Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD)/Nowa Lewica. Do niedawna intensywne relacje z KPCh rozwijało również Prawo i Sprawiedliwość (PiS), zwłaszcza poseł Marek Suski i senator Grzegorz Czelej.

Pomimo że współpraca partyjna z Polską pozostaje w cieniu relacji międzypaństwowych, to w ostatnich latach KPCh osiągnęła kilka korzyści politycznych w tym zakresie. Według chińskich informacji w 2016 roku na spotkaniu z przebywającą w Polsce delegacją WŁM przewodniczący PSL Władysław Kosiniak-Kamysz wyraził poparcie dla stanowiska Chin w sprawie Morza Południowochińskiego. Należy jednak wziąć pod uwagę, że podobny gest polityczny chińskie władze przypisywały wówczas ministrowi spraw zagranicznych Witoldowi Waszczykowskiemu, który miał poprzeć stanowisko Chin. Jednak ambasada RP zdementowała tę wypowiedź.

W przypadku relacji z SLD/Nową Lewicą elementem oddziaływania jest współpraca z dziennikiem „Trybuna”, obecnie wydawanym tylko w wersji internetowej. Zarządzana przez działaczy SLD/Nowej Lewicy „Trybuna” publikuje wyłącznie pozytywne artykuły polskich autorów nt. chińskiej polityki zagranicznej i wewnętrznej oraz tłumaczenia chińskich tekstów propagandowych, przygotowywanych przez China Media Group (CMG). To agencja podporządkowana Wydziałowi Publikacji KC KPCh, który odpowiada za kontrolę mediów i propagandę.

Od wielu lat WŁM utrzymuje również kordialne kontakty z organizacją pozarządową Stowarzyszenie „Dom Polski”, które sufluje narrację KPCh odnośnie do jej osiągnięć w rządzeniu, wkładu w światowy pokój i dobrobyt czy służby ludowi chińskiemu. Stowarzyszenie deklaruje również doraźnie poparcie dla chińskiej agendy w polityce międzynarodowej. W maju 2022 roku „Dom Polski” wyraził poparcie dla Globalnej Inicjatywy Cywilizacyjnej Xi Jinpinga, a w czerwcu 2016 roku dla stanowiska ChRL wobec niekorzystnego dla Pekinu arbitrażu na Morzu Południowochińskim.

Współpraca polskich ugrupowań politycznych z KPCh nie budzi szerszego zainteresowania polskich mediów i komentatorów politycznych. Analizy ograniczają się do wąskiej grupy ekspertów zajmujących się Chinami. Wyjątkiem w tym względzie był kontrowersyjny wywiad wiceprzewodniczącego Nowej Lewicy i wiceprzewodniczącego Polsko-Chińskiej Grupy Parlamentarnej (Sejmu IX kadencji) Andrzeja Szejny dla agencji Chińskiego Radia Międzynarodowego na stulecie KPCh w 2021 roku. Polityk skomplementował osiągnięcia KPCh w rządzeniu zgodnie z linią chińskiej propagandy, co odbiło się szerokim i negatywnym echem wśród wielu polskich gazet. Tezy Andrzeja Szejny powieliły – co nie budzi zaskoczenia – chińskie instytucje i media partyjno- państwowe, w tym telewizja CGTN, agencja Xinhua, dziennik „China Daily” i strona internetowa Rady Państwowej. Od 2023 roku Andrzej Szejna, który odżegnał się od wcześniejszych wypowiedzi nt. KPCh, pełni obowiązki sekretarza stanu w MSZ RP, jednak nie jest bezpośrednio związany z dyplomacją wobec Chin – koordynuje problematykę afrykańską i bliskowschodnią.

Polskie partie polityczne zazwyczaj nie relacjonują opinii publicznej szczegółów swojej współpracy z WŁM KPCh, a głównym źródłem wiedzy w tym zakresie są dane chińskie. Informacje nt. relacji partyjnych, jako elementu „cichej dyplomacji” Chin są jednak rozproszone. Ich podstawowym źródłem są wpisy na stronie internetowej WŁM, które dotyczą przede wszystkim aktywności kierownictwa tej instytucji: dyrektora i jego zastępców. Obraz relacji uzupełniają informacje z chińskich mediów partyjno-państwowych, w tym agencji Xinhua, „Dziennika Ludowego” i Chińskiego Radia Międzynarodowego (CRI).

2024 rok w retrospekcji

W 2024 roku na wszystkich spotkaniach z polskimi partnerami Wydział Łączności Międzynarodowej reprezentował wicedyrektor tej instytucji Chen Zhou. Pod koniec marca Chen spotkał się w Pekinie z ambasadorem Polski Jakubem Kumochem i Wojciechem Zajączkowskim, dyrektorem Departamentu Azji i Pacyfiku w MSZ RP. Informacja WMŁ z tego spotkania jest krótka, ograniczając się do uwagi wiceszefa WMŁ o konieczności zacieśniania wymiany i interakcji między KPCh i polskimi partiami politycznymi, oraz gotowości do współpracy z Chinami wyrażonej przez ambasadora RP.

Natomiast w odniesieniu do współpracy stricte partyjnej, WMŁ odbył tylko jedno spotkanie z partnerami polskimi w 2024 roku. Nie zostało ono odnotowane na stronie WMŁ, być może z uwagi na relatywnie niewielkie zainteresowanie polskich partii politycznych. Według krótkiej informacji agencji Xinhua Chen Zhou spotkał się w Warszawie jedynie z kierownictwem PSL i Nowej Lewicy oraz członkami grup polsko-chińskich w Sejmie i Senacie. Trochę więcej informacji dostarcza utrzymane w propagandowym tonie sprawozdanie Chińskiego Radia Międzynarodowego, autorstwa związanego z „Trybuną” i SLD Piotra Gadzinowskiego. W publikacji tej nachalnie podkreśla się otwartość na współpracę KPCh i wszystkich polski partii politycznych, w tym rozmowy Chen Zhou z kierownictwem partii opozycyjnych: Konfederacji i Prawa i Sprawiedliwości w ramach spotkania z polsko-chińską grupą w Senacie. Jednak Konfederacja nie ma w Senacie żadnego mandatu, a co za tym idzie nie ma przedstawiciela w rzeczzonej grupie. Błąd w tłumaczeniu chińskiego źródła czy umyślna dezinformacja?

Obecne grupy polsko-chińskie w Sejmie i Senacie utworzyły się w maju 2024 roku. W porównaniu do poprzedniej (IX) kadencji Sejmu liczba członków grupy zmniejszyła się o połowę, do 29 osób, co może wskazywać na ogólny spadek zainteresowania współpracą z KPCh polskich parlamentarzystów. Oprócz mniejszej liczby, zmienił się również rozkład reprezentacji poszczególnych grup parlamentarnych. Obecnie nie ma w niej żadnego przedstawiciela Lewicy i Razem, ale wzrosła liczba przedstawicieli Konfederacji, reprezentowanej przez trzech posłów, w porównaniu z jednym (Grzegorzem Braunem) w poprzedniej kadencji Sejmu. Pozostałe kluby parlamentarne (KO, PiS, PD2050-TD, PSL-TD, Republikanie) uczestniczą w pracach grupy. Z kolei w grupie w Senacie zrzeszeni są tylko przedstawiciele KO i PiS.

Pozostałe dwa spotkania między kierownictwem WMŁ i polskimi partnerami w 2024 roku odbyły się w Pekinie. 21 października Chen spotkał się z szefem prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej (BPM) Mieszko Pawlakiem.

Zgodnie z informacją kancelarii prezydenta RP na spotkaniu omawiano współpracę gospodarczą i realizację „planu działań” nakreślonego w czasie wizyty Andrzeja Dudy w Chinach. Z kolei według chińskiego komunikatu Mieszko Pawlak miał zwrócić uwagę, że Chiny są światowym mocarstwem o znaczącym oddziaływaniu, a prezydent Duda przywiązuje dużą wagę do rozwoju stosunków z Pekinem. Szef BPM miał również wyrazić nadzieję na intensyfikację spotkań na wysokim szczeblu.

Dzień później Chen Zhou rozmawiał z prezesem Warszawskiej Izby Gospodarczej i Stowarzyszenia Polskich Mediów Markiem Traczykiem. Wiceszef WMŁ wyraził gotowość do „aktywnego udziału w dwustronnej wymianie międzyludzkiej i współpracy medialnej za pośrednictwem kanałów międzypartyjnych”, co świadczy o dążeniach do upartyjniania tych obszarów przez KPCh.

Na podstawie chińskich informacji trudno jest natomiast stwierdzić czy przedstawiciele polskich partii politycznej byli obecni na konferencji WŁM pod hasłem „Dialog KPCh z partiami Europy Środkowo-Wschodniej”, która odbyła się 25 listopada w Pekinie. Dyrektor WŁM Liu Jianchao, stwierdził, że KPCh chce pogłębiać strategiczną i koncepcyjną komunikację z partiami politycznymi w państwach EŚW oraz poprawiać umiejętności rządzenia poprzez wzajemną wymianę doświadczeń i pomoc. Powiedział, że dialog między KPCh a partiami politycznymi z EŚW trwa ponad osiem lat i stał się ważną instytucjonalną platformą wymiany i współpracy wzajemnej, promując m.in. modernizację na wzór chiński. Z uczestnikami konferencji spotkał się również Li Hongzhong, członek Biura Politycznego KC KPCh i wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych (OZPL).

W spotkaniu udział wzięło 50 przedstawicieli 19 partii politycznych z 12 państw, w tym m.in. Petar Petković (SNS, szef biura ds. Kosowa), Simonida Kordić (minister turystyki Czarnogóry), Davorko Vidović (szef chorwackiej Socjaldemokracji), Ľuboš Blaha (Słowacja, wiceszef SMER, europarlamentarzysta) i Tsoncho Ganew (Bułgaria, partia Odrodzenie). Część z wymienionych reprezentuje ugrupowania populistyczno-nacjonalistyczne, które łączą prorosyjskie i prochińskie poglądy na politykę zagraniczną swoich państw.

W 2024 roku, podobnie jak w latach 2022-2023 liczba kontaktów między WŁM i polskimi partiami politycznymi spadła. Jest to prawdopodobnie wynik wsparcia Chin dla Rosji w wojnie z Ukrainą i związana z tym ostrożność strony polskiej do publicznego eksponowania współpracy z Chinami. Natomiast wzrost zainteresowania współpracą z KPCh można zaobserwować wśród posłów

Konfederacji, a więc partii, która dystansuje się od pomocy Ukrainie i opowiada się za poprawą relacji z Rosją.



**OŚRODEK SPRAW
AZJATYCKICH**
Uniwersytet Łódzki

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

